

Uchwała Prezydium Rządu

Prezydium Rządu powzięło 2 bm. uchwałę o budowie stadionu sportowego przy ul. Zielenieckiej w Warszawie...

Oświadczenie Rządu PRL w sprawie bezpieczeństwa zbiorowego w Europie

SZTANDAR MŁODYCH

ORGAN ZARZĄDU GŁÓWNEGO ZMP

Warszawa, wtorek 10 sierpnia 1954 r. Nr 188 (1327) B Cena 20 groszy

WIELKA WYSTAWA



NAD smukłymi i rozłożystymi budynkami, nad soczystą zielenią drzew i tysiącami ludzi...

Wszelkich Wystawa Rolnicza została otwarta! Szerokimi alejami ruszyli pierwsi jej goście.

Centralną częścią wystawy, która zajmuje obszar liczący 207 ha, jest plac Kolchozów.

lon — jeden z 76 znajdujących się na wystawie. Teren wystawowy poza pawilonami posiada 200 innych obiektów.

Na zdjęciu z prawej: jedna z sal pawilonu „Mechanizacja”.

Na zdjęciu z prawej: jedna z sal pawilonu „Mechanizacja”.

Kierownictwo wystawy spodziewa się, że dziennie zwiędzą ją będzie 100 tys. osób.

Wystawę zwiedzają również delegacje zagraniczne.

Na zdjęciu z prawej u dołu, członkowie delegacji polskiej zwiedzają wystawę w towarzystwie wycieczkowiczów z Gruzji.

Zdjęcie u dołu przedstawia ogólny widok centralnej części wystawy.



WCZASY W MIEŚCIE

NAD WISŁĄ SZEROKĄ...



Rankiem niewiele jest amatorów kąpieli wiślanej. Ale za to w siatkówkę wszyscy lubią grać.

JESZCZE tylko trzy tygodnie pozostaje do dnia, kiedy budynki szkolne zapelniają się młodzieżą...

Wydział Oświaty Stołecznej Rady Narodowej, pamiętając o najmłodszych mieszkańcach Warszawy...

Przez cały miesiąc lipiec spędzali tu czas dzieci i młodzież stolicy...



Kiedy nadchodzi pora obiadowa taras MDK zamienia się w jadalnię.

Po południu, gdy słońce przypieka a woda jest ciepła, wszyscy z zapalem pluszczą się w Wisłę.

Tekst i zdjęcia A. MARCZAK



Po obiedzie obowiązuje godzinny odpoczynek, a dopiero po tym nowa porcja zabawy.



W KRAJU



Warszawa słynie z tempa odbudowy i rozbudowy miasta.



70-letni Tomasz Cierlica, brygadzieta Zakładów Im. 22 Lipca w Warszawie jest nie tylko przodownikiem pracy ale i sportu.

ZWIĄZEK RADZIECKI



Słynna radziecka tancerka Ulanowa wystąpi w roli głównej w nowym filmie pt. „Romeo i Julia”.

STANY ZJEDNOCZONE

W USA wszedł w życie tzw. dekret Dilworth'a. Zgodnie z postanowieniami tego dekretu kierownictwo szkoły może z miejsca wydalac nauczyciela...

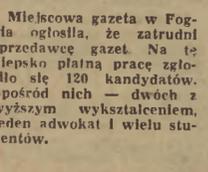


NIEMCY ZACHODNIE



Niemieckie koła neohitlerowskie domagają się, aby w Niemczech wprowadzono funkcje prezydenta „Wielkich Niemiec”.

WŁOCHY



Miejsowa gazeta w Foglia ogłosiła, że zatrudni sprzedawcę gazet. Na teklepsko płatną pracę zgłosiło się 120 kandydatów.

# Racjonalizatorzy i wynalazcy awangardą postępu nowej techniki

## Otwarcie Krajowej Wystawy Wynalazczości i Postępu Technicznego we Wrocławiu

W dniu 8 bm. na terenach wystawowych we Wrocławiu otwarta została wielka Krajowa Wystawa Wynalazczości i Postępu Technicznego, będąca podsumowaniem naszego 10-letniego dorobku w tych dziedzinach. Równocześnie w Hall Ludowej odbyło się uroczyste zebranie producentów racjonalizatorów, nowatorów produkcji, przodowników postępu technicznego z całego kraju.

Referat wygłosi przewodniczący PKPG, Eugeniusz Szyr. (Fragmenty referatu podajemy poniżej).

Następnie zabrał głos wiceprezes Rady Ministrów Stanisław Łapó, który stwierdził m. in.: Obecna Wystawa, która stanowi niejako podsumowanie dorobku w dziedzinie postępu technicznego, jest wspaniałym wyrazem twórczości indywidualnej i zespołowej, unaocznia ona rolę talentów i uzdolnień ukrytych w masach ludu pracującego naszego kraju.

Słuszna jest sprawa, o którą walczymy — stworzenie materialnych podstaw lepszego, bardziej dostojnego i kulturalnego życia naszego narodu. W tej walce szczególną rolę przypada przodownikom pracy, nowatorom, racjonalizatorom, wynalazcom.

Oto dlaczego winniśmy nadal ze wszelkim miarem popierać twórczość indywidualną i zespołową inicjatywę naszych racjonalizatorów i wynalazców, rozwijać na szeroką skalę współzawodniczą pracę na wszystkich odcinkach budownictwa socjalistycznego. Postępowa inicjatywa przodowników i nowatorów winna być dla tych, którzy pozostają w tyle — pomocą w osiągnięciu poziomu ludzi produkujących.

Podczas uroczystego zebrania producentów racjonalizatorów i nowatorów produkcji wrocławskiej wystawy odznaczono państwowo:

Order „Złoty Znak Pracy” II klasy otrzymał inż. Edward Krzywicki, Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski — Jan Maffiejewicz, Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski odznaczony został dr Zdzisław Synowicki, 100 racjonalizatorów odznaczonych zostało Złotymi, Srebrnymi i Brązowymi Krzyżami Zasługi.

Na zakończenie wrocławskiej wystawy racjonalizatorom i nowatorom przyznano nagrody w postaci rowerów, radiodiodoborników, aparatów fotograficznych, zegarków itp. oraz odznak racjonalizatora produkcyjnego.

Ważną rolę w walce o popularyzację ogromnego dorobku naszej techniki, produkujących form i metod organizacji przedsiębiorstw. Dla opanowania nowej techniki potrzebni są ludzie, potrzebne są kadry na poziomie tej techniki.

**Dla opanowania nowej techniki potrzebni są ludzie**

W dziedzinie szkolenia i podnoszenia kwalifikacji kadr mamy również ogromne osiągnięcia i poważne braki.

Jakie są nasze osiągnięcia? Przed wojną mieliśmy tylko około 12 tys. dyplomowanych inżynierów i około 3 razy tyle techników. Po wojnie zostało tylko około 2/3 tej liczby. Jednak w r. 1954 liczba inżynierów przekroczyła już 52 tys., techników 121 tys. Liczba absolwentów szkół zawodowych II stopnia o kierunku technicznym wynosiła w 1949 r. ok. 6 tys., w 1953 r. ok. 20 tys., w planie na rok 1955 — 27 tys. Rosną więc szybko kadry naszej ludowej robotniczo-chłopskiej inteligencji technicznej.

Absolwentów inżynierów było w 1938 r. ok. 600, w 1953 r. — 7.300.

Jeszcze poważniejsze zmiany nastąpiły w szkoleniu robotników. Absolwentów zasadniczych szkół zawodowych było łącznie w okresie od 1947 r. do 1954 r. ok. 550 tys., absolwentów szkół przysposobienia zawodowego — ok. 108 tys. Robotników przyuczonych do zawodów i podwyższających swoje kwalifikacje w szkoleniu wewnątrzzakładowym było w 1952 r. 261 tys., w 1953 roku — 330 tys. i w 1954 r. — 422 tys., czyli razem za trzy lata ponad milion.

Centralnym problemem staje się obecnie troska o jakość i wysoki poziom szkolenia. W warunkach produkcyjnej techniki niezbędne jest nieustanne podnoszenie kwalifikacji zawodowych, nieustanne podnoszenie poziomu politycznego, rozszerzenie horyzontu umysłowego, umiejętności łączenia kilku zawodów, stałego zainteresowania dla postępu w nauce i technice.

**Rozwój nauki pomóż nam nasze siły**

Towarzysze i Obywate! Rozwój i doskonalenie produkcji na podstawie najnowszej, socjalistycznej techniki otwiera wspaniałe perspektywy przed wszystkimi krajami, które uwolnią się spod prawa kapitalizmu.

Na straży pokoju stoją ogromne i rosące siły obozu socjalistycznego, pomóżcie im dzięki szybkiemu rozwojowi nauki i techniki. Kto odwoła się do ustroju wolności od wyzysku i ucisku, znajdzie nieograniczone możliwości dalszego postępu.

Wymownym dowodem tego jest uruchomienie w Związku Radzieckim pierwszego w świecie elektrowni atomowej. Oznacza to początek nowej ery w dziejach postępu, technicznego — epoki nowego znaczenia wydatków w zamierzonych dziejach ludzkości. Nowe wspaniałe osiągnięcia nauki i techniki radzieckiej napawają otuchą i nadzieją masy pracujące i narody uciskane świata kapitalistycznego.

Zawzięcie wzywaniem broni w Indochinach stanowi nowe powołanie zwycięstwo światowego obozu pokoju. Chiny Ludowe zostały faktycznie, wbrew wszystkim prógom provokacji amerykańskich podlegając wojennym, uznane w Genewie jako wielkie mocarstwo. Rosnie opór narodów kolonialnych, napawając się niebezpiecznym imperializmem, którym ziemia zaczyna płonąć pod stopami w Azji, Afryce i Ameryce Południowej.

Swiadomości znaczenia tych wielkich wydarzeń będziemy zgodni z wycieczkami II Zjazdu naszej partii, pracować jeszcze lepiej i wydajniej, by służyć wielkiej sprawie wzrostu dobrobytu i wydatnej i obrońmy siły gospodarczej i umocnimy państwa, by wnieść wkład godny naszego kraju, godny Polki Ludowej — w wielką sprawę zwycięstwa sił pokoju i socjalizmu.

**Ponad 100 tys. osób zwidziło Wystawę**

Ogromnym zainteresowaniem cieszył się wśród mieszkańców Wrocławia i innych miast Polski Krajowa Wystawa Wynalazczości i Postępu Technicznego. Już w pierwszym dniu otwarcia wystawy zwidziło ją ponad 100 tysięcy osób, przybyły tu z całego kraju. M. in. liczne wycieczki przybyły z Górnego Śląska, Poznania, Łodzi. Szczególnie licznie odwiedzili wrocławską wystawę walczysej górnicy.

Wśród zwiedzających jest wielu znanych racjonalizatorów, których wynalazki znajdują się na wrocławskiej wystawie.

**Kolejny odcinek opowiadań R. Rywanowicza pt. „Pięć opowiadań” zamieścimy w numerze następnym.**

Za postawę godną marynarza ludowej bandery

# Dekoracja odznaczeniami państwowymi załogi ss „Jarosław Dąbrowski“

Minister Żeglugi Mieczysław Popiel dokonał w porcie gdyniskim na pokładzie głównym statku „Jarosław Dąbrowski“ wręczenia odznaczeń państwowych, przyznanych przez Radę Państwa kapitanowi i marynarzom statku „Jarosław Dąbrowski“ za postawę godną marynarza ludowej bandery.

Kapitan statku Mirosław Glowacki udekorowany został Złotym Krzyżem Zasługi. Srebrne Krzyże Zasługi otrzymał: oficer Zdzisław Żerkowski, cieśla Grzegorz Defereras oraz starsi marynarze Józef Gładzowski i Maksymilian Stachowiak. Brązowymi Krzyżami Zasługi zostali udekorowani palacz Bolesław Uherman i ml. kucharz — Kazimiera Konopacka.

„Dziękując za odznaczenie, kapitan statku Mirosław Glowacki zapewnił, że nadal godnie reprezentować będzie banderę Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w obcych portach oraz na dalekich morzach i oceanach.

Z głęboką uwagą słuchali zebrani słów cieśli okrętowego Defererasa, który stwierdził m. in.:

„Gorąco dziękuję za odznaczenie. Myśl moja przenosi się znow do tych chwil na Tamizie, gdzie na nasz statek brutalnie wdarła się uzbrojona w długie gumowe pałki, helmy i broń policyjna angielska. Odwaga, postawa i godność polskiego marynarza wystawione zostały na ciężką próbę, kiedy policjanci bili nas brutalnie. Komisja lekarska stwierdziła np. u mnie ciężkie pobicie głowy, pleców i obrażenia brzucha.

Winni brutalnego napadu muszą zostać ukarani. Bandyckie metody, jakimi posługuje się, korzystając z wzorów amerykańskiej FBI — policja brytyjska, wymaga najostrożniejszego napiętnowania.

Akt gwałtu dokonany w Wielkiej Brytanii na naszym statku oraz godna postawa jego załogi stały się głównym tematem rozmów i wspomnień marynarzy w czasie tradycyjnej lampki wina, którą podejmował uczestników uroczystości kapitan statku.

Starszy marynarz Gładzowski opowiadał, jak policjanci angielscy łmili i miotem wyważali drzwi, ażeby wprowadzić stamtąd kryminalistę Klimowicza.

Kucharz statku — Kazimiera Konopacka mówi: „Jestem jedną z wielu kobiet, której Polska Ludowa umożliwiła pracę na morzu. Jestem dumna, że pracuję na polskim statku. Godnym ubolewania jest fakt

pobicia kolegów marynarzy i zniszczenia urządzeń na statku pracując w polskim statku. Godnym ubolewania jest fakt

zniszczenia urządzeń na statku pracując w polskim statku. Godnym ubolewania jest fakt

zniszczenia urządzeń na statku pracując w polskim statku. Godnym ubolewania jest fakt

zniszczenia urządzeń na statku pracując w polskim statku. Godnym ubolewania jest fakt

zniszczenia urządzeń na statku pracując w polskim statku. Godnym ubolewania jest fakt

zniszczenia urządzeń na statku pracując w polskim statku. Godnym ubolewania jest fakt

zniszczenia urządzeń na statku pracując w polskim statku. Godnym ubolewania jest fakt

zniszczenia urządzeń na statku pracując w polskim statku. Godnym ubolewania jest fakt

zniszczenia urządzeń na statku pracując w polskim statku. Godnym ubolewania jest fakt

zniszczenia urządzeń na statku pracując w polskim statku. Godnym ubolewania jest fakt

zniszczenia urządzeń na statku pracując w polskim statku. Godnym ubolewania jest fakt

zniszczenia urządzeń na statku pracując w polskim statku. Godnym ubolewania jest fakt

zniszczenia urządzeń na statku pracując w polskim statku. Godnym ubolewania jest fakt

zniszczenia urządzeń na statku pracując w polskim statku. Godnym ubolewania jest fakt

zniszczenia urządzeń na statku pracując w polskim statku. Godnym ubolewania jest fakt

zniszczenia urządzeń na statku pracując w polskim statku. Godnym ubolewania jest fakt

zniszczenia urządzeń na statku pracując w polskim statku. Godnym ubolewania jest fakt

zniszczenia urządzeń na statku pracując w polskim statku. Godnym ubolewania jest fakt

zniszczenia urządzeń na statku pracując w polskim statku. Godnym ubolewania jest fakt

zniszczenia urządzeń na statku pracując w polskim statku. Godnym ubolewania jest fakt

zniszczenia urządzeń na statku pracując w polskim statku. Godnym ubolewania jest fakt

zniszczenia urządzeń na statku pracując w polskim statku. Godnym ubolewania jest fakt

## Przemówienie przewodniczącego PKPG Eugeniusza Szyra

Towarzysze i Obywate! Wystawa, którą dziś otwieramy, obrazuje ogromny dorobek techniki i masowej wynalazczości pracowniczej w Polsce Ludowej. Minęło 10 lat od proklamowania historycznego Manifestu PKWN, 9 lat od zakończenia wojny, 6 lat od I Zjazdu PZPR, na którym nakreślone zostały wstępne wytyczne planu 6-letniego — planu budowy podstaw socjalizmu w naszym kraju.

Revolucja techniczna zapowiedziana przez I Zjazd PZPR ogarnęła w ciągu kilku zaledwie lat, choć w nierównym tempie i stopniu, wszystkie dziedziny gospodarki narodowej. Zgodnie z uchwałami II Zjazdu PZPR, wkracza ona obecnie na teren rolnictwa potężnym potokiem ciągników, maszyn uprawowych, siewnych, żniwnych, miocących, maszyn i urządzeń do mechanizacji prac hodowlanych.

W hutnictwie objętość wielkich pieców z 300 m<sup>3</sup> przed wojną wzrosła do 760 m<sup>3</sup> i 860 m<sup>3</sup> w hutach „Kościuszkowski” i „Bierut”, do 1000 m<sup>3</sup> — w hucie im. Lenina. Zdolność produkcyjna starych hut dzięki dobru i rekonstrukcji wzrosła w porównaniu z 1938 r. w średniej — o 220 proc., w stali — o 178 proc., w wyrobach walcowanych — o 135 proc.

W energetyce rosnie udział produkcji elektrowni wyposażonych w turbiny o mocy 30 MW, kotły o wydajności 100—230 ton pary na godzinę i ciśnieniu pary do 100 atm. Niemal w pełni zmechanizowano nawigację kół, osiągając 95 proc. w r. ub.

W górnictwie w ciągu ostatnich czterech lat szeroko wprowadzono mechanizację. Tonaż produkowanych maszyn górniczych był w 1953 r. 15-krotnie wyższy niż przed wojną. Uruchomiono produkcję maszyn konstrukcji radzieckiej i oryginalnej polskiej do ładowania, urabiania i transportu węgla.

Poziom wykorzystania maszyn i mechanizacji jest jeszcze niedostateczny — stworzone jednak zostały warunki dla podjęcia bardziej energicznej niż dotychczas walki o szybsze wdrażanie nowej techniki, o maksymalne użycie ciężkiego trudu naszych bohaterów górniczych.

Na czoło w tej pobieżnej ilustracji zmian techniki wytwarzania wysunąć należy przemysł maszynowy — on też i na terenie wystawy zajmuje poczesne miejsce.

Rozmiary i tempo wdrażania nowej techniki w tym przemyśle ilustrują dane z wykonania planu postępu technicznego za I półrocze br.:

— wyprodukowano 38 prototypów maszyn i urządzeń, 14 prototypów nowej aparatury i sprzętu precyzyjnego — optycznego, 28 nowych odmian maszyn i urządzeń, 14 nowych asortymentów wyrobów powszechnego użytku,

— uruchomiono seryjną produkcję 40 nowych typów maszyn i urządzeń, 21 asortymentów aparatury i sprzętu elektrotechnicznego, teletechnicznego i precyzyjnego-optycznego, 12 nowych typów narzędzi i przyrządów.

**Wspaniały rozwój socjalistycznej techniki**

Mówiliśmy dotąd o osiągnięciach planu postępu technicznego. Należy jednak postawić pytanie czy tempo i rozmiary postępu technicznego wystarczą dla stwierdzenia, że wzrost i doskonalenie produkcji odbywały się u nas na bazie wyższych, socjalistycznych form techniki. Należy tu wskazać różnicę między pojęciem nowej techniki u ogóle i niezależnie od ustroju społecznego, a pojęciem wyższej, socjalistycznej techniki. Jakże są podstawowe cechy wyższych socjalistycznych form techniki?

**Po pierwsze** — stosowanie nowej i najnowszej techniki w stosunku do techniki poprzedzającego okresu,

**po drugie** — planowość w rozwoju nauki i techniki,

**po trzecie** — rozwój masowych form socjalistycznego współzawodniczą pracy i masowego ruchu racjonalizatorskiego, form kolektywnej współpra-

cy pracowników nauki, inżynierów, produkujących techników i robotników;

**po czwarte** — opracowanie i produkcja nowych konstrukcji maszyn i urządzeń, które z samostanowieniem w ustroju socjalistycznym. Odnosi się to np. do kompleksowej mechanizacji i automatyzacji procesów produkcyjnych, do centralnych systemów energetycznych, do wielkich robót melioracyjnych;

**po piąte** — opracowanie i powszechne wdrażanie nowych procesów technologicznych, nowej dokumentacji technicznej, hamowane w ustroju kapitalistycznym przez system „tajemnicy” produkcji i wilcze prawo konkurencji;

**po szóste** — nowe, zmieniające się wraz ze zmianą poziomu technicznego metody socjalistycznej organizacji produkcji;

**po siódme** — twórcza współpraca nauki i praktyki, pełne wykorzystanie osiągnięć instytutów, laboratoriów, biur projektowych i konstrukcyjnych oraz masowego doświadczenia produkcyjnego. Ogromna nieustannie rosnąca rola nauki, której wskazaniom kieruje się praktyka, formułując równocześnie postulaty dla nowych kierunków badań i planu prac naukowych.

Wszystkie wymienione cechy i elementy wyższej socjalistycznej techniki rozwijają się u nas w kraju. Należy jednak stwierdzić, że istnieją jeszcze poważne braki w tej dziedzinie. Szczególnie niedostateczny jest jeszcze poziom planowania i kontroli wykonania planów postępu technicznego i rozwoju nauki.

Organizacja produkcji w naszych przedsiębiorstwach nie odpowiada jeszcze w pełni założeniom wyższej socjalistycznej techniki. Niedostateczne wdrożenie zasad rachunku gospodarczego, uciążliwe i niejasne wypadki ilościowe i jakościowe normy pracy, odrywanie zagadnień produkcyjnych od zagadnień finansowych i kosztów własnych, brak w wielu wypadkach nawet statystycznych norm zużycia materiałów, paliwa i energii — oto przykłady niektórych ujemnych cech organizacji produkcji w wielu naszych przedsiębiorstwach. Z tymi zjawiskami łączy się niedostateczna kontrola międzysektorowa.

Tak więc, daleko nam jeszcze do pełnego stosowania wyższej socjalistycznej techniki, do poziomu organizacji produkcji w Związku Radzieckim. Pomimo tego stanu rzeczy liczne są przykłady zbyt powolnego wdrażania udogodnień nam szczerze doświadczających techników i organizacyjnych Związku Radzieckiego.

Duma z ogromnych osiągnięć, z rewolucyjnych przemian dokonanych w tak krótkim okresie nie powinna nam przesłaniać piętrzących się jeszcze trudności i poważnych braków w naszej pracy. Pojęcie „wyższa socjalistyczna technika” obowiązuje i dlatego stawiać sobie musimy zadania na miarę naszych nowych możliwości stworzonych przez ogromny wysiłek socjalistycznego przemysłu i energicznie zwalczać ujawniające się tendencje niedoceniania możliwości i rezerw produkcyjnych i przeceniania trudności. Tak zwane trudności obiektywne najczęściej okazują się w rzeczywistości trudnościami subiektywnymi.

Poważne i bez wątpienia bardzo trudne zadania stoją przed nami w walce o dalszy i jeszcze szybszy rozwój socjalistycznej techniki. Należy wyrównać front postępu technicznego przynosząc przodujące doświadczenia z galezi przemysłu i zakładów pracy, które osiągnęły wysoki poziom organizacji i techniki, do zakładów zacofanych. Wystawa winna odegrać po-

stępną rolę w walce o popularyzację ogromnego dorobku naszej techniki, produkujących form i metod organizacji przedsiębiorstw. Dla opanowania nowej techniki potrzebni są ludzie, potrzebne są kadry na poziomie tej techniki.

Ważną rolę w walce o popularyzację ogromnego dorobku naszej techniki, produkujących form i metod organizacji przedsiębiorstw. Dla opanowania nowej techniki potrzebni są ludzie, potrzebne są kadry na poziomie tej techniki.

Ważną rolę w walce o popularyzację ogromnego dorobku naszej techniki, produkujących form i metod organizacji przedsiębiorstw. Dla opanowania nowej techniki potrzebni są ludzie, potrzebne są kadry na poziomie tej techniki.

Ważną rolę w walce o popularyzację ogromnego dorobku naszej techniki, produkujących form i metod organizacji przedsiębiorstw. Dla opanowania nowej techniki potrzebni są ludzie, potrzebne są kadry na poziomie tej techniki.



Grupa marynarzy statku „Jarosław Dąbrowski“ w skupieniu oczekuje uroczystej dekoracji. Zostali za chwilę dokonani przez Radę Państwa kapitanowi i marynarzom statku „Jarosław Dąbrowski“ za postawę godną marynarza ludowej bandery.

zniszczenia urządzeń na statku pracując w polskim statku. Godnym ubolewania jest fakt

zniszczenia urządzeń na statku pracując w polskim statku. Godnym ubolewania jest fakt

zniszczenia urządzeń na statku pracując w polskim statku. Godnym ubolewania jest fakt

zniszczenia urządzeń na statku pracując w polskim statku. Godnym ubolewania jest fakt

zniszczenia urządzeń na statku pracując w polskim statku. Godnym ubolewania jest fakt

zniszczenia urządzeń na statku pracując w polskim statku. Godnym ubolewania jest fakt

zniszczenia urządzeń na statku pracując w polskim statku. Godnym ubolewania jest fakt

zniszczenia urządzeń na statku pracując w polskim statku. Godnym ubolewania jest fakt

zniszczenia urządzeń na statku pracując w polskim statku. Godnym ubolewania jest fakt

zniszczenia urządzeń na statku pracując w polskim statku. Godnym ubolewania jest fakt

zniszczenia urządzeń na statku pracując w polskim statku. Godnym ubolewania jest fakt

zniszczenia urządzeń na statku pracując w polskim statku. Godnym ubolewania jest fakt

zniszczenia urządzeń na statku pracując w polskim statku. Godnym ubolewania jest fakt

zniszczenia urządzeń na statku pracując w polskim statku. Godnym ubolewania jest fakt

zniszczenia urządzeń na statku pracując w polskim statku. Godnym ubolewania jest fakt

zniszczenia urządzeń na statku pracując w polskim statku. Godnym ubolewania jest fakt

zniszczenia urządzeń na statku pracując w polskim statku. Godnym ubolewania jest fakt

zniszczenia urządzeń na statku pracując w polskim statku. Godnym ubolewania jest fakt

zniszczenia urządzeń na statku pracując w polskim statku. Godnym ubolewania jest fakt

zniszczenia urządzeń na statku pracując w polskim statku. Godnym ubolewania jest fakt

zniszczenia urządzeń na statku pracując w polskim statku. Godnym ubolewania jest fakt

zniszczenia urządzeń na statku pracując w polskim statku. Godnym ubolewania jest fakt

# Naród polski gorąco popiera propozycje ZSRR w sprawie bezpieczeństwa zbiorowego w Europie

## Oświadczenie Rządu PRL

Polska Agencja Prasowa opublikowała następujące Oświadczenie Rządu PRL w sprawie bezpieczeństwa zbiorowego w Europie:

Polska Rzeczpospolita Ludowa od 10 lat koncentruje swe wysiłki wokół zadań pokojowego budownictwa, aby zapewnić nieustanny wzrost stopy życiowej społeczeństwa. Zgodnie z tym celem Rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w swej polityce zagranicznej kieruje się niezmiennie dążeniem do utrwalenia pokoju i zapewnienia bezpieczeństwa międzynarodowego. Wychoząc z założenia, że istniejące między poszczególnymi państwami sporne sprawy można najskuteczniej rozwiązać drogą pokojowych rozmów i porozumień, Rząd PRL popiera zawsze, a niejednokrotnie również podejmował inicjatywy zmierzające do uregulowania doniosłych problemów międzynarodowych w drodze rokowań.

Rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej przyjął dlatego z głębokim zadowoleniem wiadomość o osiągnięciu w wyniku Konferencji Genewskiej porozumienia, które kładzie kres działaniom wojennym w Wietnamie, Laosie i Kambodży. Porozumienie to stanowi niewątpliwie zwycięstwo zasad, które leżą u podstaw polityki zagranicznej wszystkich państw broniących idei pokoju i bezpieczeństwa narodów, zwycięstwo woli pokoju, która ożywia wszystkie narody świata. Doceniając znaczenie porozumienia genewskiego dla sprawy pokoju Rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej wyraził gotowość przyczynienia się do realizacji rozejmu w Wietnamie, Laosie i Kambodży i delegował swoich przedstawicieli do Komisji Międzynarodowych powołanych

dla nadzoru i kontroli postanowień rozejmowych.

Wyniki Konferencji Genewskiej zobowiązują jednak do podjęcia — zgodnie z powszechnie wyrażoną opinią narodów — nowych wysiłków prowadzących do dalszego odprężenia w sytuacji międzynarodowej.

Dla narodów europejskich szczególnie dotrwała i pilna jest sprawa ustanowienia systemu bezpieczeństwa zbiorowego w Europie, który zapobiegnie tworzeniu przeciwstawnych ugrupowań państw i bloków wojskowych, stanowiących źródło zagrożenia pokoju.

Doświadczenia historii dowiodły, że Rosznie Europy na wrogie obczy powoła do nieuchronnego konfliktu, wojnę i zniszczenie. Doświadczenia te stały się udziałem prawie wszystkich narodów Europy, a w szczególności narodu polskiego.

Naród polski ze szczególną sympatią i poparciem odnosi się do idei bezpieczeństwa zbiorowego w Europie. Po ciężkich i bolesnych latach okupacji, odbudowując z ruin nowe życie, naród polski widzi w bezpieczeństwie zbiorowym skuteczną gwarancję wobec groźby odrodzenia militarystyki niemieckiej, który był zawsze źródłem agresji i wojny w Europie. Z innymi narodami Europy, a szczególnie z narodem francuskim, łączy naród polski tradycje wieloletnich zmagających zaborczością niemieckich junkrów i imperialistów. Dziś zagrożenia znowu sąsiadów Niemiec zachodnich, jak również innym narodom, nowym Wehrmacht odbudowywany w Niemczech zachodnich, przy jawnym poparciu amerykańskich kol reakcyjnych. Natomiast system zbiorowego bez-

pieczeństwa w Europie wykluczy odbudowę niemieckiego militarystyki zarówno pod płaszczykiem tzw. Europejskiej Wspólnoty Obronnej, jak i w postaci zachodnio-niemieckiego Wehrmachtu.

Zbiorowe bezpieczeństwo w Europie stanowi nie tylko system porozumienia politycznego, ale wraz z nim powstaje szerokie pole współpracy kulturalnej, naukowej i gospodarczej. W systemie zbiorowego bezpieczeństwa bowiem wymiana doświadczeń i bogactw, jakimi dysponują narody, pogłębić może przyjaźni między nimi stosunki i wzmacniać łączące je więzy bez względu na ustrój polityczny, w jakich one żyją.

System bezpieczeństwa zbiorowego w Europie stworzy warunki, w których przy jednym stole zasiąść będą mogli przedstawiciele państw o różnych ustrojach, jak również Niemiecka Republika Demokratyczna i Niemiecka Republika Federalna. Ich udział w tym systemie ułatwi niewątpliwie pokojowe i demokratyczne zjednoczenie Niemiec, które stałyby się powążyłym czynnikiem stabilizacji pokoju w Europie. Przyjaźni stosunki i rozwijająca się coraz pomysłniej współpraca gospodarcza i kulturalna między Polską Ludową i Niemiecką Republiką Demokratyczną, którą w interesie zarówno narodu polskiego i niemieckiego, jak i innych narodów europejskich, będziemy jak najbardziej wspaniale popierać i umacniać, stanowią już obecnie poważny wkład do sprawy utrwalenia pokoju w Europie.

System bezpieczeństwa zbiorowego ułatwi redukcję zbrojeń i zakaz produkcji broni masowej zagłady, co przyczyni się do pogłębienia atmosfery zaufania, w której niemożliwością stałoby się podżeganie do wojny i propaganda

niechęci między narodami. Postulaty te odpowiadają najżywościjszym interesom narodu polskiego. Z tych względów Rząd PRL wyraził już w oświadczeniu z 9 marca br. gotowość wzięcia udziału w układzie o bezpieczeństwie zbiorowym w Europie. Poparcie dla takiego układu wyraził również niekiedy inne rządy europejskie, prowadzące konsekwentnie pokojową politykę.

Z tych samych względów Rząd PRL popiera gorąco inicjatywę Rządu ZSRR, wyrażoną w nocy z 24 lipca br. w sprawie zwolnienia konferencji z udziałem wszystkich państw europejskich, jak również Stanów Zjednoczonych oraz Chińskiej Republiki Ludowej — w charakterze obserwatora — w celu wymiany poglądów w sprawie utworzenia systemu bezpieczeństwa zbiorowego w Europie. Inicjatywa ta odpowiada niewątpliwie interesom pokoju w Europie, z którym niezmiennie związane jest również bezpieczeństwo Polski i możliwość jej dalszego pokojowego rozwoju.

Rząd PRL jest zdania, że nie ma i nie może być takich trudności, których nie należało by usunąć w celu zapobieżenia odrodzeniu militarystyki niemieckiej i groźbie nowej wojny w Europie oraz wyraża gotowość wzięcia udziału w konferencji proponowanej przez Rząd ZSRR.

Równocześnie Rząd PRL gorąco popiera inicjatywę Rządu ZSRR z 4 sierpnia br. spotkania jeszcze w bieżącym miesiącu lub wkrótce przedstawicieli ZSRR, Francji, Anglii i USA celem przygotowania konferencji państw europejskich, poświęconej bezpieczeństwu zbiorowemu w Europie oraz kontynuowania dyskusji nad problemem niemieckim.

## Strajki w Niemczech zachodnich



BERLIN. Jak donosi z Hamburga agencja ADN, pracownicy komunikacji miejskiej, gazowni i wodociągów, którzy od 6 dni strajkują dla poparcia swych żądań podwyżki płac — odrzucili „kompromisowe” propozycje wysunięte przez władze miejskie Hamburga. Komitet strajkowy i związek zawodowy oddali te propozycje pod głosowanie strajkujących. 90,7 proc. pracowników wypowiedziało się za kontynuowaniem strajku aż do zwycięstwa. Trwa również w Hesji strajk 10.000 robotników przemysłu drzewnego, domagających się podwyżki płac.

Na zdjęciu: grupa strajkujących robotników przed wejściem do fabryki. Foto CAF

## Wszyscy miłujący pokój Niemcy z całego serca witają propozycje ZSRR w sprawie bezpieczeństwa zbiorowego

### Głosy prasy o nocie rządu radzieckiego

BERLIN. Dziennik „Neue Zeit” opublikował artykuł wicepremiera Niemieckiej Republiki Demokratycznej Otto Nuschke, który demokrytycznie popiera propozycje ZSRR, zwracając uwagę na niemieckie, zmierzające do wypracowania sensu noty rządu radzieckiego z 24 lipca w sprawie bezpieczeństwa zbiorowego w Europie i oświadczenia w sprawie zwolnienia konferencji ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw.

Zarówno w nocie, jak i w oświadczeniu — pisze Nuschke — rząd radziecki całkowicie jasno i seicie wyraża swe pragnienie odbycia konferencji nie tylko w sprawie utworzenia systemu bezpieczeństwa zbiorowego w Europie, lecz również omówienia problemu zjednoczenia Niemiec i zawarcia z nimi traktatu pokojowego. Dlatego też wszyscy miłujący pokój Niemcy na zachodzie i na wschodzie z całego serca i z głęboką sympatią witają propozycje rządu radzieckiego.

BERLIN. Dziennik „Neue Zeit” opublikował artykuł wicepremiera Niemieckiej Republiki Demokratycznej Otto Nuschke, który demokrytycznie popiera propozycje ZSRR, zwracając uwagę na niemieckie, zmierzające do wypracowania sensu noty rządu radzieckiego z 24 lipca w sprawie bezpieczeństwa zbiorowego w Europie i oświadczenia w sprawie zwolnienia konferencji ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw.

Zarówno w nocie, jak i w oświadczeniu — pisze Nuschke — rząd radziecki całkowicie jasno i seicie wyraża swe pragnienie odbycia konferencji nie tylko w sprawie utworzenia systemu bezpieczeństwa zbiorowego w Europie, lecz również omówienia problemu zjednoczenia Niemiec i zawarcia z nimi traktatu pokojowego. Dlatego też wszyscy miłujący pokój Niemcy na zachodzie i na wschodzie z całego serca i z głęboką sympatią witają propozycje rządu radzieckiego.

Soustelle (były gaulista) opublikował w dzienniku „Combat” artykuł, w którym wypowiada się za rokowaniami w sprawie bezpieczeństwa Europy.

„Po raz trzeci po konferencji berlińskiej — pisze Soustelle — Związek Radziecki proponuje zwołanie konferencji wielkich mocarstw w sprawie bezpieczeństwa europejskiego. Odpowiedzią na te propozycje był potok złośliwych komentarzy oficjalnych. Dlatego tylko, że propozycja została wysunięta przez Związek Radziecki, oficjalni komentatorzy twierdzą, że nie jest ona poważna... Jeśli minister Molotow stwierdził jutro, że słońce świeci w południe, to nie ulega wątpliwości, iż znalazł się wielu takich komentatorów, którzy z całą powagą będą twierdzić, iż to nieprawda. Chciałbym wreszcie wiedzieć, czy rząd francuski odrzuci propozycje radzieckie, czy też przeciwnie, zgodzi się na tyle odważnie, iż uczyni to, czego — jestem przekonany — pragnie olbrzymia większość Francuzów: rozpoznać z przedstawicielami państw wschodnich rozmowy na temat problemów europejskich. Nie widzę żadnego argumentu mogącego usadzić odmowę wszczęcia tego rodzaju rokowań”.

BERLIN. Oświadczenie rządu radzieckiego z 4 sierpnia jest żywo komentowane przez prasę zachodnio-niemiecką.

„Krok Moskwy — pisze dziennik „Neue Ruhrzeitung” — nie

był niespodzianką. Po zakończeniu konferencji genewskiej na pierwszy plan wysuwa się problem europejski. W stolicach świata zachodniego wiedzą, że Związek Radziecki pragnie omówienia i rozwiązania problemów europejskich, jak również sprawy zjednoczenia Niemiec tylko w związku ze znacznie ważniejszym dla niego problemem bezpieczeństwa zbiorowego”. Dziennik wyraża nadzieję, że Zachód nie odrzuci propozycji zwołania konferencji poświęconej sprawom Europy i pod wpływem Genewy odpowie przynajmniej powściągliwym „tak”.

Dziennik „Westfälische Rundschau” zapytuje: „Dlaczego Wschód i Zachód po zawarciu w Genewie porozumienia w sprawie Indochin, tj. problemu niezwykle trudnego — nie mogli uczynić tego samego, jeśli chodzi o Niemcy? Nie powinniśmy z góry odrzucać propozycji radzieckich.”

BERLIN. Oświadczenie rządu radzieckiego z 4 sierpnia jest żywo komentowane przez prasę zachodnio-niemiecką.

„Krok Moskwy — pisze dziennik „Neue Ruhrzeitung” — nie

był niespodzianką. Po zakończeniu konferencji genewskiej na pierwszy plan wysuwa się problem europejski. W stolicach świata zachodniego wiedzą, że Związek Radziecki pragnie omówienia i rozwiązania problemów europejskich, jak również sprawy zjednoczenia Niemiec tylko w związku ze znacznie ważniejszym dla niego problemem bezpieczeństwa zbiorowego”.

Dziennik „Westfälische Rundschau” zapytuje: „Dlaczego Wschód i Zachód po zawarciu w Genewie porozumienia w sprawie Indochin, tj. problemu niezwykle trudnego — nie mogli uczynić tego samego, jeśli chodzi o Niemcy? Nie powinniśmy z góry odrzucać propozycji radzieckich.”

BERLIN. Oświadczenie rządu radzieckiego z 4 sierpnia jest żywo komentowane przez prasę zachodnio-niemiecką.

„Krok Moskwy — pisze dziennik „Neue Ruhrzeitung” — nie

był niespodzianką. Po zakończeniu konferencji genewskiej na pierwszy plan wysuwa się problem europejski. W stolicach świata zachodniego wiedzą, że Związek Radziecki pragnie omówienia i rozwiązania problemów europejskich, jak również sprawy zjednoczenia Niemiec tylko w związku ze znacznie ważniejszym dla niego problemem bezpieczeństwa zbiorowego”.

Dziennik „Westfälische Rundschau” zapytuje: „Dlaczego Wschód i Zachód po zawarciu w Genewie porozumienia w sprawie Indochin, tj. problemu niezwykle trudnego — nie mogli uczynić tego samego, jeśli chodzi o Niemcy? Nie powinniśmy z góry odrzucać propozycji radzieckich.”

BERLIN. Oświadczenie rządu radzieckiego z 4 sierpnia jest żywo komentowane przez prasę zachodnio-niemiecką.

„Krok Moskwy — pisze dziennik „Neue Ruhrzeitung” — nie

był niespodzianką. Po zakończeniu konferencji genewskiej na pierwszy plan wysuwa się problem europejski. W stolicach świata zachodniego wiedzą, że Związek Radziecki pragnie omówienia i rozwiązania problemów europejskich, jak również sprawy zjednoczenia Niemiec tylko w związku ze znacznie ważniejszym dla niego problemem bezpieczeństwa zbiorowego”.

Dziennik „Westfälische Rundschau” zapytuje: „Dlaczego Wschód i Zachód po zawarciu w Genewie porozumienia w sprawie Indochin, tj. problemu niezwykle trudnego — nie mogli uczynić tego samego, jeśli chodzi o Niemcy? Nie powinniśmy z góry odrzucać propozycji radzieckich.”

BERLIN. Oświadczenie rządu radzieckiego z 4 sierpnia jest żywo komentowane przez prasę zachodnio-niemiecką.

„Krok Moskwy — pisze dziennik „Neue Ruhrzeitung” — nie

był niespodzianką. Po zakończeniu konferencji genewskiej na pierwszy plan wysuwa się problem europejski. W stolicach świata zachodniego wiedzą, że Związek Radziecki pragnie omówienia i rozwiązania problemów europejskich, jak również sprawy zjednoczenia Niemiec tylko w związku ze znacznie ważniejszym dla niego problemem bezpieczeństwa zbiorowego”.

Dziennik „Westfälische Rundschau” zapytuje: „Dlaczego Wschód i Zachód po zawarciu w Genewie porozumienia w sprawie Indochin, tj. problemu niezwykle trudnego — nie mogli uczynić tego samego, jeśli chodzi o Niemcy? Nie powinniśmy z góry odrzucać propozycji radzieckich.”

BERLIN. Oświadczenie rządu radzieckiego z 4 sierpnia jest żywo komentowane przez prasę zachodnio-niemiecką.

„Krok Moskwy — pisze dziennik „Neue Ruhrzeitung” — nie

był niespodzianką. Po zakończeniu konferencji genewskiej na pierwszy plan wysuwa się problem europejski. W stolicach świata zachodniego wiedzą, że Związek Radziecki pragnie omówienia i rozwiązania problemów europejskich, jak również sprawy zjednoczenia Niemiec tylko w związku ze znacznie ważniejszym dla niego problemem bezpieczeństwa zbiorowego”.

Dziennik „Westfälische Rundschau” zapytuje: „Dlaczego Wschód i Zachód po zawarciu w Genewie porozumienia w sprawie Indochin, tj. problemu niezwykle trudnego — nie mogli uczynić tego samego, jeśli chodzi o Niemcy? Nie powinniśmy z góry odrzucać propozycji radzieckich.”

BERLIN. Oświadczenie rządu radzieckiego z 4 sierpnia jest żywo komentowane przez prasę zachodnio-niemiecką.

„Krok Moskwy — pisze dziennik „Neue Ruhrzeitung” — nie

był niespodzianką. Po zakończeniu konferencji genewskiej na pierwszy plan wysuwa się problem europejski. W stolicach świata zachodniego wiedzą, że Związek Radziecki pragnie omówienia i rozwiązania problemów europejskich, jak również sprawy zjednoczenia Niemiec tylko w związku ze znacznie ważniejszym dla niego problemem bezpieczeństwa zbiorowego”.

Dziennik „Westfälische Rundschau” zapytuje: „Dlaczego Wschód i Zachód po zawarciu w Genewie porozumienia w sprawie Indochin, tj. problemu niezwykle trudnego — nie mogli uczynić tego samego, jeśli chodzi o Niemcy? Nie powinniśmy z góry odrzucać propozycji radzieckich.”

BERLIN. Oświadczenie rządu radzieckiego z 4 sierpnia jest żywo komentowane przez prasę zachodnio-niemiecką.

„Krok Moskwy — pisze dziennik „Neue Ruhrzeitung” — nie

był niespodzianką. Po zakończeniu konferencji genewskiej na pierwszy plan wysuwa się problem europejski. W stolicach świata zachodniego wiedzą, że Związek Radziecki pragnie omówienia i rozwiązania problemów europejskich, jak również sprawy zjednoczenia Niemiec tylko w związku ze znacznie ważniejszym dla niego problemem bezpieczeństwa zbiorowego”.

Dziennik „Westfälische Rundschau” zapytuje: „Dlaczego Wschód i Zachód po zawarciu w Genewie porozumienia w sprawie Indochin, tj. problemu niezwykle trudnego — nie mogli uczynić tego samego, jeśli chodzi o Niemcy? Nie powinniśmy z góry odrzucać propozycji radzieckich.”

BERLIN. Oświadczenie rządu radzieckiego z 4 sierpnia jest żywo komentowane przez prasę zachodnio-niemiecką.

„Krok Moskwy — pisze dziennik „Neue Ruhrzeitung” — nie

był niespodzianką. Po zakończeniu konferencji genewskiej na pierwszy plan wysuwa się problem europejski. W stolicach świata zachodniego wiedzą, że Związek Radziecki pragnie omówienia i rozwiązania problemów europejskich, jak również sprawy zjednoczenia Niemiec tylko w związku ze znacznie ważniejszym dla niego problemem bezpieczeństwa zbiorowego”.

Dziennik „Westfälische Rundschau” zapytuje: „Dlaczego Wschód i Zachód po zawarciu w Genewie porozumienia w sprawie Indochin, tj. problemu niezwykle trudnego — nie mogli uczynić tego samego, jeśli chodzi o Niemcy? Nie powinniśmy z góry odrzucać propozycji radzieckich.”

BERLIN. Oświadczenie rządu radzieckiego z 4 sierpnia jest żywo komentowane przez prasę zachodnio-niemiecką.

„Krok Moskwy — pisze dziennik „Neue Ruhrzeitung” — nie

był niespodzianką. Po zakończeniu konferencji genewskiej na pierwszy plan wysuwa się problem europejski. W stolicach świata zachodniego wiedzą, że Związek Radziecki pragnie omówienia i rozwiązania problemów europejskich, jak również sprawy zjednoczenia Niemiec tylko w związku ze znacznie ważniejszym dla niego problemem bezpieczeństwa zbiorowego”.

Dziennik „Westfälische Rundschau” zapytuje: „Dlaczego Wschód i Zachód po zawarciu w Genewie porozumienia w sprawie Indochin, tj. problemu niezwykle trudnego — nie mogli uczynić tego samego, jeśli chodzi o Niemcy? Nie powinniśmy z góry odrzucać propozycji radzieckich.”

BERLIN. Oświadczenie rządu radzieckiego z 4 sierpnia jest żywo komentowane przez prasę zachodnio-niemiecką.

„Krok Moskwy — pisze dziennik „Neue Ruhrzeitung” — nie

był niespodzianką. Po zakończeniu konferencji genewskiej na pierwszy plan wysuwa się problem europejski. W stolicach świata zachodniego wiedzą, że Związek Radziecki pragnie omówienia i rozwiązania problemów europejskich, jak również sprawy zjednoczenia Niemiec tylko w związku ze znacznie ważniejszym dla niego problemem bezpieczeństwa zbiorowego”.

Dziennik „Westfälische Rundschau” zapytuje: „Dlaczego Wschód i Zachód po zawarciu w Genewie porozumienia w sprawie Indochin, tj. problemu niezwykle trudnego — nie mogli uczynić tego samego, jeśli chodzi o Niemcy? Nie powinniśmy z góry odrzucać propozycji radzieckich.”

BERLIN. Oświadczenie rządu radzieckiego z 4 sierpnia jest żywo komentowane przez prasę zachodnio-niemiecką.

„Krok Moskwy — pisze dziennik „Neue Ruhrzeitung” — nie

## To sprawa bezpieczeństwa Polski

„Naród polski ze szczególną sympatią i poparciem odnosi się do idei bezpieczeństwa zbiorowego w Europie. Po ciężkich i bolesnych latach okupacji, odbudowując z ruin nowe życie, naród polski widzi w bezpieczeństwie zbiorowym skuteczną gwarancję wobec groźby odrodzenia militarystyki niemieckiej, który był zawsze źródłem agresji i wojny w Europie. Z innymi narodami Europy, a szczególnie z narodem francuskim, łączy naród polski tradycje wieloletnich zmagających zaborczością niemieckich junkrów i imperialistów. Dziś zagrożenia znowu sąsiadów Niemiec zachodnich, jak również innym narodom, nowym Wehrmacht odbudowywany w Niemczech zachodnich, przy jawnym poparciu amerykańskich kol reakcyjnych. Natomiast system zbiorowego bez-

pieczeństwa w Europie wykluczy odbudowę niemieckiego militarystyki zarówno pod płaszczykiem tzw. Europejskiej Wspólnoty Obronnej, jak i w postaci zachodnio-niemieckiego Wehrmachtu.

Zbiorowe bezpieczeństwo w Europie stanowi nie tylko system porozumienia politycznego, ale wraz z nim powstaje szerokie pole współpracy kulturalnej, naukowej i gospodarczej. W systemie zbiorowego bezpieczeństwa bowiem wymiana doświadczeń i bogactw, jakimi dysponują narody, pogłębić może przyjaźni między nimi stosunki i wzmacniać łączące je więzy bez względu na ustrój polityczny, w jakich one żyją.

System bezpieczeństwa zbiorowego w Europie stworzy warunki, w których przy jednym stole zasiąść będą mogli przedstawiciele państw o różnych ustrojach, jak również Niemiecka Republika Demokratyczna i Niemiecka Republika Federalna. Ich udział w tym systemie ułatwi niewątpliwie pokojowe i demokratyczne zjednoczenie Niemiec, które stałyby się powążyłym czynnikiem stabilizacji pokoju w Europie. Przyjaźni stosunki i rozwijająca się coraz pomysłniej współpraca gospodarcza i kulturalna między Polską Ludową i Niemiecką Republiką Demokratyczną, którą w interesie zarówno narodu polskiego i niemieckiego, jak i innych narodów europejskich, będziemy jak najbardziej wspaniale popierać i umacniać, stanowią już obecnie poważny wkład do sprawy utrwalenia pokoju w Europie.

System bezpieczeństwa zbiorowego ułatwi redukcję zbrojeń i zakaz produkcji broni masowej zagłady, co przyczyni się do pogłębienia atmosfery zaufania, w której niemożliwością stałoby się podżeganie do wojny i propaganda

niechęci między narodami. Postulaty te odpowiadają najżywościjszym interesom narodu polskiego. Z tych względów Rząd PRL wyraził już w oświadczeniu z 9 marca br. gotowość wzięcia udziału w układzie o bezpieczeństwie zbiorowym w Europie. Poparcie dla takiego układu wyraził również niekiedy inne rządy europejskie, prowadzące konsekwentnie pokojową politykę.

Z tych samych względów Rząd PRL popiera gorąco inicjatywę Rządu ZSRR, wyrażoną w nocy z 24 lipca br. w sprawie zwolnienia konferencji z udziałem wszystkich państw europejskich, jak również Stanów Zjednoczonych oraz Chińskiej Republiki Ludowej — w charakterze obserwatora — w celu wymiany poglądów w sprawie utworzenia systemu bezpieczeństwa zbiorowego w Europie i oświadczenia w sprawie zwolnienia konferencji ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw.

Zarówno w nocie, jak i w oświadczeniu — pisze Nuschke — rząd radziecki całkowicie jasno i seicie wyraża swe pragnienie odbycia konferencji nie tylko w sprawie utworzenia systemu bezpieczeństwa zbiorowego w Europie, lecz również omówienia problemu zjednoczenia Niemiec i zawarcia z nimi traktatu pokojowego. Dlatego też wszyscy miłujący pokój Niemcy na zachodzie i na wschodzie z całego serca i z głęboką sympatią witają propozycje rządu radzieckiego.

BERLIN. Dziennik „Neue Zeit” opublikował artykuł wicepremiera Niemieckiej Republiki Demokratycznej Otto Nuschke, który demokrytycznie popiera propozycje ZSRR, zwracając uwagę na niemieckie, zmierzające do wypracowania sensu noty rządu radzieckiego z 24 lipca w sprawie bezpieczeństwa zbiorowego w Europie i oświadczenia w sprawie zwolnienia konferencji ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw.

Zarówno w nocie, jak i w oświadczeniu — pisze Nuschke — rząd radziecki całkowicie jasno i seicie wyraża swe pragnienie odbycia konferencji nie tylko w sprawie utworzenia systemu bezpieczeństwa zbiorowego w Europie, lecz również omówienia problemu zjednoczenia Niemiec i zawarcia z nimi traktatu pokojowego. Dlatego też wszyscy miłujący pokój Niemcy na zachodzie i na wschodzie z całego serca i z głęboką sympatią witają propozycje rządu radzieckiego.

BERLIN. Dziennik „Neue Zeit” opublikował artykuł wicepremiera Niemieckiej Republiki Demokratycznej Otto Nuschke, który demokrytycznie popiera propozycje ZSRR, zwracając uwagę na niemieckie, zmierzające do wypracowania sensu noty rządu radzieckiego z 24 lipca w sprawie bezpieczeństwa zbiorowego w Europie i oświadczenia w sprawie zwolnienia konferencji ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw.

Zarówno w nocie, jak i w oświadczeniu — pisze Nuschke — rząd radziecki całkowicie jasno i seicie wyraża swe pragnienie odbycia konferencji nie tylko w sprawie utworzenia systemu bezpieczeństwa zbiorowego w Europie, lecz również omówienia problemu zjednoczenia Niemiec i zawarcia z nimi traktatu pokojowego. Dlatego też wszyscy miłujący pokój Niemcy na zachodzie i na wschodzie z całego serca i z głęboką sympatią witają propozycje rządu radzieckiego.

BERLIN. Dziennik „Neue Zeit” opublikował artykuł wicepremiera Niemieckiej Republiki Demokratycznej Otto Nuschke, który demokrytycznie popiera propozycje ZSRR, zwracając uwagę na niemieckie, zmierzające do wypracowania sensu noty rządu radzieckiego z 24 lipca w sprawie bezpieczeństwa zbiorowego w Europie i oświadczenia w sprawie zwolnienia konferencji ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw.

Zarówno w nocie, jak i w oświadczeniu — pisze Nuschke — rząd radziecki całkowicie jasno i seicie wyraża swe pragnienie odbycia konferencji nie tylko w sprawie utworzenia systemu bezpieczeństwa zbiorowego w Europie, lecz również omówienia problemu zjednoczenia Niemiec i zawarcia z nimi traktatu pokojowego. Dlatego też wszyscy miłujący pokój Niemcy na zachodzie i na wschodzie z całego serca i z głęboką sympatią witają propozycje rządu radzieckiego.

BERLIN. Dziennik „Neue Zeit” opublikował artykuł wicepremiera Niemieckiej Republiki Demokratycznej Otto Nuschke, który demokrytycznie popiera propozycje ZSRR, zwracając uwagę na niemieckie, zmierzające do wypracowania sensu noty rządu radzieckiego z 24 lipca w sprawie bezpieczeństwa zbiorowego w Europie i oświadczenia w sprawie zwolnienia konferencji ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw.

Projekt radziecki wywołał żywo odzew w wszystkich krajach. Otóż twarz została droga okienkowania ra na zawieszony w Niemczech, który duknowy już wywołał wielkie wojujnie światowe.

W ciągu pięciu miesięcy, które upłynęły od czasu przedstawienia propozycji radzieckich dyskusja nad projektem układu o bezpieczeństwie zbiorowym w Europie objęła najszersze warstwy opinii publicznej wszystkich krajów, zdobywając dla zasady bezpieczeństwa zbiorowego coraz więcej zwolenników.

Równocześnie w samej sytuacji międzynarodowej zaszły poważne zmiany w kierunku odprężenia. Konferencja genewska wykazała, że nawet najtrudniejsze sprawy mogą znaleźć rozwiązanie w drodze rokowań, jeśli istnieją szczerze strony zainteresowanych. We Francji odszedł od władzy rząd, który jawnie sabotował politykę rokowań pokojowych. W Niemczech zachodnich ostatnie wybory prowincjonalne, w których głównym zagadnieniem była sprawa polityki zagranicznej przyniosły poważną klęskę kłice Adenauera. Idea rokowań pokojowych

obejmuje coraz szersze masy na całym świecie. Narody zdecydowanie i stanowczo żądają podjęcia wysiłków w celu pokojowego rozwiązania spornych problemów międzynarodowych.

W tej sytuacji dając wyraz nastrojom nierzuciącym wszystkie narody europejskie, rząd radziecki w nocy z 24 lipca wystąpił o zwolnienie jeszcze w tym roku ogólnoeuropejskiej konferencji dla rozpatrzenia propozycji radzieckich oraz wszelkich innych propozycji w sprawie utworzenia systemu bezpieczeństwa zbiorowego w Europie. Następną zaś w nocy z 4 sierpnia rząd radziecki zaproponował, aby w celu owocnego przygotowania tej ogólnoeuropejskiej konferencji, zwołano jeszcze w sierpniu lub w wrześniu br. konferencję ministrów spraw zagranicznych Francji, Anglii, USA i ZSRR, biorąc przy tym pod uwagę kontynuowanie dyskusji nad problemem niemieckim. Zdaniem rządu radzieckiego — stwierdza nota — należałoby podjąć nowe wysiłki, aby porozumieć się w pierwszej kolejności co do niektórych szczegółowych zagadnień, związanych z problemem niemieckim, które już obecnie uregulować można w sposób możliwy w przyjęcia przez strony zainteresowane.

W Polsce propozycja radziecka zwołania konferencji w sprawie bezpieczeństwa zbiorowego oraz wstępnej konferencji

czterech, przyjęta została gorąco przez cały naród.

Inicjatywa ta — czytamy w oświadczeniu Rządu PRL — odzwierciedla niewątpliwie interesom pokoju w Europie, z którym niezmiennie związane jest również bezpieczeństwo Polski i możliwość jej dalszego pokojowego rozwoju.

W wypowiedziach publikowanych przez prasę i radio ludzie z całego kraju dają wyraz swemu poparciu dla idei bezpieczeństwa zbiorowego.

W tych sierpniowych dniach, kiedy zbliża się 15 rocznica napaści hitlerowskiej na Polskę, jasniejsze uświadamiamy sobie znaczenie propozycji radzieckich dla naszego własnego bezpieczeństwa. Przecież to dlatego, przed wojną przez państwa zachodnie, a także przez polski rząd sanacyjny, umożliwiona została agresja hitlerowska przeciwko naszemu Ojczyźnie.

Naszym głosem jest w tej sprawie głosom stronnego doświadczenia historii, które uczy, że tylko droga proponowana przez Związek Radziecki — droga jednolitości wszystkich narodów europejskich przeciwko wszelkim próbom agresji — prowadzi do pokoju i bezpieczeństwa całego naszego kontynentu.

T. ATKINS

BERLIN. Dziennik „Neue Zeit” opublikował artykuł wicepremiera Niemieckiej Republiki Demokratycznej Otto Nuschke, który demokrytycznie popiera propozycje ZSRR, zwracając uwagę na niemieckie, zmierzające do wypracowania sensu noty rządu radzieckiego z 24 lipca w sprawie bezpieczeństwa zbiorowego w Europie i oświadczenia w sprawie zwolnienia konferencji ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw.

Zarówno w nocie, jak i w oświadczeniu — pisze Nuschke — rząd radziecki całkowicie jasno i seicie wyraża swe pragnienie odbycia konferencji nie tylko w sprawie utworzenia systemu bezpieczeństwa zbiorowego w Europie, lecz również omówienia problemu zjednoczenia Niemiec i zawarcia z nimi traktatu pokojowego. Dlatego też wszyscy miłujący pokój Niemcy na zachodzie i na wschodzie z całego serca i z głęboką sympatią witają propozycje rządu radzieckiego.

BERLIN. Dziennik „Neue Zeit” opublikował artykuł wicepremiera Niemieckiej Republiki Demokratycznej Otto Nuschke, który demokrytycznie popiera propozycje ZSRR, zwracając uwagę na niemieckie, zmierzające do wypracowania sensu noty rządu radzieckiego z 24 lipca w sprawie bezpieczeństwa zbiorowego w Europie i oświadczenia w sprawie zwolnienia konferencji ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw.

Zarówno w nocie, jak i w oświadczeniu — pisze Nuschke — rząd radziecki całkowicie jasno i seicie wyraża swe pragnienie odbycia konferencji nie tylko w sprawie utworzenia systemu bezpieczeństwa zbiorowego w Europie, lecz również omówienia problemu zjednoczenia Niemiec i zawarcia z nimi traktatu pokojowego. Dlatego też wszyscy miłujący pokój Niemcy na zachodzie i na wschodzie z całego serca i z głęboką sympatią witają propozycje rządu radzieckiego.

BERLIN. Dziennik „Neue Zeit” opublikował artykuł wicepremiera Niemieckiej Republiki Demokratycznej Otto Nuschke, który demokrytycznie popiera propozycje ZSRR, zwracając uwagę na niemieckie, zmierzające do wypracowania sensu noty rządu radzieckiego z 24 lipca w sprawie bezpieczeństwa zbiorowego w Europie i oświadczenia w sprawie zwolnienia konferencji ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw.

BERLIN. Dziennik „Neue Zeit” opublikował artykuł wicepremiera Niemieckiej Republiki Demokratycznej Otto Nuschke, który demokrytycznie popiera propozycje ZSRR, zwracając uwagę na niemieckie, zmierzające do wypracowania sensu noty rządu radzieckiego z 24 lipca w sprawie bezpieczeństwa zbiorowego w Europie i oświadczenia w sprawie zwolnienia konferencji ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw.

Zarówno w nocie, jak i w oświadczeniu — pisze Nuschke — rząd radziecki całkowicie jasno i seicie wyraża swe pragnienie odbycia konferencji nie tylko w sprawie utworzenia systemu bezpieczeństwa zbiorowego w Europie, lecz również omówienia problemu zjednoczenia Niemiec i zawarcia z nimi traktatu pokojowego. Dlatego też wszyscy miłujący pokój Niemcy na zachodzie i na wschodzie z całego serca i z głęboką sympatią witają propozycje rządu radzieckiego.

BERLIN. Dziennik „Neue Zeit” opublikował artykuł wicepremiera Niemieckiej Republiki Demokratycznej Otto Nuschke, który demokrytycznie popiera propozycje ZSRR, zwracając uwagę na niemieckie, zmierzające do wypracowania sensu noty rządu radzieckiego z 24 lipca w sprawie bezpieczeństwa zbiorowego w Europie i oświadczenia w sprawie zwolnienia konferencji ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw.

Zarówno w nocie, jak i w oświadczeniu — pisze Nuschke — rząd radziecki całkowicie jasno i seicie wyraża swe pragnienie odbycia konferencji nie tylko w sprawie utworzenia systemu bezpieczeństwa zbiorowego w Europie, lecz również omówienia problemu zjednoczenia Niemiec i zawarcia z nimi traktatu pokojowego. Dlatego też wszyscy miłujący pokój Niemcy na zachodzie i na wschodzie z całego serca i z głęboką sympatią witają propozycje rządu radzieckiego.

BERLIN. Dziennik „Neue Zeit” opublikował artykuł wicepremiera Niemieckiej Republiki Demokratycznej Otto Nuschke, który demokrytycznie popiera propozycje ZSRR, zwracając uwagę na niemieckie, zmierzające do wypracowania sensu noty rządu radzieckiego z 24 lipca w sprawie bezpieczeństwa zbiorowego w Europie i oświadczenia w sprawie zwolnienia konferencji ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw.

Zarówno w nocie, jak i w oświadczeniu — pisze Nuschke — rząd radziecki całkowicie jas

# XIII Akademię Mistrzostwa Świata zakończone

**● Złoty medal i rekord Polski E. Duńskiej w 5-cioboju - 3971 pkt. ● 15,30 m - nowy rekord Weinberga w trójskoku Wynikiem 199 cm Lewandowski bije rekord Polski w skoku wzwyż ● Na 200 m Stawczyk był bezkonkurencyjny**

BUDAPEST 8.VIII.1954. (OD NASZEGO SPECJALNEGO WYSLANNIKA)

W niedzielę 8 bm. zakończyły się w Budapeszcie XII Akademię Mistrzostwa Świata. W sobotę i niedzielę po raz ostatni brzmiały w Budapeszcie fanfary, po raz ostatni stawali na podium zwycięzcy — najlepsi. Wśród nich nie zabrakło Polaków. Pięknymi osiągnięciami zakończyli Mistrzostwa reprezentanci Polski.

W sobotę zdobyli oni 7 medali, w tym jeden złoty przez Stawczyka w biegu na 200 m, 3 srebrne: Mach, w biegu na 400 m, Polska w sztafecie 4 x 100 m, (rekord Polski), oraz Lewandowski w skoku wzwyż, wynikiem 199 cm ustanawiając nowy rekord Polski. Brązowe medale: Baranowski, Bocianów na 1 Pawłowski.

W ostatnim dniu gry reprezentanci Polski zdobyli 9 medali i ustanowili 4 nowe rekordy. Złote medale: Duńska za zwycięstwo w 5-cioboju (3971 pkt. — nowy rekord Polski), Weinberg — w trójskoku wynikiem 15,30 m (nowy rekord Polski), Sidlo w rzucie oszczepem i Graj w biegu na 5 km. Srebrne: Radziwonowicz w oszczepie, Potrzebowski w biegu na 800 m i Polska w sztafecie 4x400 m. (rekord Polski). Brązowe: Polska w sztafecie kobiecej 4x100 m (rekord Polski) oraz statkarki.

W sobotę lekkoatlety polscy sprawili ponownie miłą niespodziankę. Zdobył Stawczyk, znajdujący się w doskonałej

formie, wygrał zdecydowanie bieg na 200 m i zdobył po raz drugi złoty medal. Stawczyk osiągnął czas 21,5. Pięknie pobiegł również w tym biegu Baranowski, zajmując 3 miejsce z czasem 21,8. Na drugiej pozycji uplasował się zawodnik NRD Schroeder — 21,6.

Finał biegu na 400 m, w którym startowało także trzech Polaków zakończył się zwycięstwem Brombergera (NRD) z czasem 48,2 przed Machem 48,3 i zawodnikiem NRD Mannem 48,5.

Zupełnie dobrze pobięła sztafeta polska 4x100 m w składzie: Holajn, Stawczyk, Baranowski i Kiszka, która zajmując 2 miejsce wynikiem — 41,4 ustanowiła nowy rekord Polski. Reprezentanci nasi (prócz Kiszki) startowali w tym samym dniu w finale na 200 m i czas osiągnięty przez nich uważa się za dobry.

— 5 zwycięz. 4. Zabłocki (Polska) — 4 zwycięz. 5. Kordos (Węgry) — 3 zwycięz. 6. Orley (Węgry) — 3 zwycięz. 7. Twardokens (Polska) — 1 zwycięz. 8. Mustafa (Rumunia) — 0 zwycięz.

**Niedziela medal i rekordów**

Węgry poznali już dobrze melodie polskiego hymnu ponieważ na „Nepstadionie” grano go podczas mistrzostw wiele razy.

Na Stadion Ludowy przybyło w niedzielę ok. 60 tys. widzów. Dzień ten był dla Polaków szczególnie radosny. Lekkoatlety polscy byli czterokrotnie dekorowani złotymi medalami, i w czterech konkurencjach ustanowili nowe rekordy Polski.

Pewne zwycięstwo uzyskała najwybitniejsza polska lekkoatletka — Duńska, która startowała w pięcioboju. Zawodniczka ta z wynikiem 3971 pkt. ustanowiła nowy doskonały rekord Polski. Duńska uzyskała następujące wyniki: 80 m przez pł. — 11,6; 200 m — 25,7; rzut kula — 10,34; skok wzwyż — 1,54; skok w dal — 6,00. Drugie miejsce zajęła zawodniczka radziecka Martinenko 3.738 przed Aralową 3.717.

Drugi złoty medal zdobył dla naszych barw Weinberg w trójskoku. W ostatnim skoku uzyskał on rekordową odległość 15,30. Wynik ten jest lepszy o 1 cm od poprzedniego rekordu Polski, należącemu również do tego zawodnika. Drugim był Rumun Zawadescu 15,08 przed radzieckim Sorinencem 15,07. Obaj uzyskali wyniki lepsze od swych rekordów krajowych.

Pewne zwycięstwo w rzucie oszczepem odniósł znany już w Budapeszcie — Sidlo. Wynik 75,24 świadczy o tym, że Janusz powraca już do swej normalnej formy. Wszystkie jego rzuty były ok. 74 m. Drugi nasz oszczepnik uzyskał 70,46 m, zdobywając srebrny medal.

Czwarty złoty medal zdobył w biegu na 5 km Graj, 400 m przed linią mety Graj rozpoczął swój słynny finisz, który zapewnił mu cenne zwycięstwo. Czas Graja 14:44,8, Tabori 14:45,6 i Beresz 14:47,6.

W biegu na 800 m Polak Potrzebowski wpada na metę jako drugi w czasie 1:50,8 gorszym o 0,1 od rekordu Polski. Zwycięzca zostaje Węgier Szentgali. Drugi Polak — Lewandowski zajął dopiero szóste miejsce, uzyskując wynik 1:52,3.

Dwa nowe rekordy Polski padły w biegach sztafetowych kobiet i mężczyzn. Sztafeta 4x100 w składzie: Jesionowska, Kusion, Bocian i Lerczak uzyskała, mimo fatalnych zmian, 47,4 i brązowy medal. Zwycięstwo odniosły reprezentantki ZSRR w czasie 46,6 przed NRD 46,7. Zawodnicy: Makomaski, Sierak, Sfatowski i Mach w sztafecie 4x400 m ustanowili nowy rekord Polski — 3:14,6, zajmując drugie miejsce za sztafetą NRD, która przebiegła ten dystans w czasie 3:14,2.

Z pozostałych wyników na wyróżnienie zasługuje bieg na 800 m kobiet, w którym zwyciężyła reprezentantka NRD Jurawit 2:10,1 przed Lirszenko i Barachodii (obie ZSRR). W biegu na 400 m przez pł. zwycięstwo odniósł reprezentant ZSRR Julin — 51,9 przed Ilinem — 52,1 i Sawelem — 52,6.

W skoku wzwyż kobiet zwycięstwo odniosła Rumunka Talmaz, która przeszła wysokość 1,61.

**Rumuni zdobyli złoty medal w piłę różnej**

Finałowy mecz piłkarski o akademickie mistrzostwo świata między Rumunią i Węgrami, zakończył się zwycięstwem Rumunii 1:0 (1:0).

**ZSRR i Bułgaria mistrzami w siatkówce**

W siatkówce kobiet tytuł akademickiego mistrza świata zdobyła drużyna ZSRR. W ostatnim meczu ZSRR wygrał z Chinami 3:0. Wicemistrzem został zespół rumuński zwyciężając Węgry — 3:1.

Drużyna polska zdobyła brązowy medal, wygrywając ostatni mecz z najniższym zespołem turnieju Austrią — 3:0.

Siatkarze polscy w ostatnim meczu zmierzli się z Bułgarami, przegrywając — 2:3. Polacy walczyli ambitnie i ulegli dopiero po zaciętej i wyrównanej walce. Bułgarzy ukończyli tym meczem turniej bez porażki, zdobywając złoty medal.

Rumuni przegrali z ZSRR — 1:3, a CSR pokonała Węgry — 3:0, wyprzedzając ich w punktacji ogólnej lepszym stosunkiem setów.

Na tym zakończyły się XII Akademię Mistrzostwa Świata w lekkoatletyce, które przyniosły sportowcom polskim wiele cennych sukcesów, do omówienia których jeszcze powrócimy.

mi, przegrywając — 2:3. Polacy walczyli ambitnie i ulegli dopiero po zaciętej i wyrównanej walce. Bułgarzy ukończyli tym meczem turniej bez porażki, zdobywając złoty medal.

Rumuni przegrali z ZSRR — 1:3, a CSR pokonała Węgry — 3:0, wyprzedzając ich w punktacji ogólnej lepszym stosunkiem setów.

Na tym zakończyły się XII Akademię Mistrzostwa Świata w lekkoatletyce, które przyniosły sportowcom polskim wiele cennych sukcesów, do omówienia których jeszcze powrócimy.

**MIECZYSLAW BILSKI**

**Polska-Bułgaria 2:2 (0:2)**

Niewielu widzów na stadionie WP dawalo przed meczem z Bułgarią naszym reprezentantom szansę na zwycięstwo. Niektórzy co najwyżej typowali remis. Istotnie, wieści o dobrej grze naszych gości nie były zbyt przesadne; to co zademostrowali w niedzielę na stadionie Wojska Polskiego mogło się spodobać; posiadają oni niezłe opanowanie techniczne, są szybcy, strzelają w każdej nadarzającej się okazji, a także nie obce są im tajniki gry zespołowej. Te walory w pełni ujawnili w pierwszej części gry, zdobywając w 2-ej i 31-ej minucie za strzałami Kolewaja i Milanowa dwie bramki. Wydawało się, choć i nasi piłkarze mieli w tym okresie kilka dogodnych okazji do zdobycia bramki, że porażka naszej drużyny jest nieunikniona, gdyż obrona gości dość łatwo dawała sobie radę z anemicznymi atakami zespołu polskiego.

Po przerwie piłkarze polscy „obciążeni” dwoma utraczonymi punktami w pierwszych 45 minutach rozpoczęli grę z niewidzianą u nich dawną ambicją i siłą wola wyrównania gry i wyniku. Udało się im to niemal całkowicie i w tym okresie jedynie bezbłędna gra Josipowa w bramce bułgarskiej uratowała gości od porażki. Strzelonych przez Trampisza obu bramek nie mógł obronić. Nie bez wpływu na znaczną poprawę gry zespołu polskiego były dwie zmiany, jakich dokonano w składzie drużyny po przerwie. Polacy w tym czasie przeprowadzili niezliczoną ilość składowych i pomyslowych zagrań, opartych tym razem wieloma celnymi strzałami.

Nie obyło się jednak i bez błędów, znanych wszystkim nie od dziś. A więc było dużo niecelnych podań, przed i po przerwie, zbyt często i długo przetrzymywano piłkę, szczególnie pod własną bramką, czestoumiano w porę wkraczać w akcje, aby przeciwko przeciwnikowi w odniedniu strzailow.

W sumie mecz był bardzo ciekawy i miejscami stał na dobrym poziomie, a sposób w jaki Trampisz zdobył dwie bramki dla naszych barw nieomni ogladamy na naszych boiskach.

(R. Zd.)

**Bułgaria B 2:1 Polska B**

**SOFIA.** W rozegranym w niedzielę 8 bm. między państwowym spotkaniu piłkarskim drugiej reprezentacji Bułgarii i Polski zwyciężyli Bułgari 2:1 (2:0). Bramki dla Polski zdobył Siasladek.

**HUMOR**

Bez podpisu. „Sport und Bild”



## Obrachunki po Spartakiadzie (6)

### Gimnastyka podbija serca młodzieży...

**CIEKAWY** i emocjonujący był zawody gimnastyczne na II Ogólnopolskiej Spartakiadzie. Trzeba stwierdzić, że gimnastyce powitali 10-lecie Polski Ludowej dużymi osiągnięciami.

Z radością obserwowaliśmy utalentowanych chłopców i dziewczęta, którzy we wszystkich klasach ambitnie walczyli i zdobywali pierwsze miejsca w wieloboju i na poszczególnych przyrządach. Zdobywcy pierwszych miejsc w wieloboju w klasie II — Karbowiak (Gwardia) i Szlagor (AZS), w klasie I — Jankiewicz (Gwardia) i Kot (CRZZ), w klasie mistrzowskiej — Tomala (CWKS) i Swierzy (CRZZ) napawają optymizmem co do przyszłości naszego sportu gimnastycznego.

Posiom zawodów był wysoki. Zawodnicy i zawodniczki wykazywali dobre przygotowanie do mistrzostw. Dzięki temu na 263 startujących — 221 (85 proc.) uzyskalo przewidziane minimum w klasie II i I.

W klasie mistrzowskiej kobiet startowało 13 zawodniczek i tylko jedna nie uzyskała minimum klasyfikacyjnego. Ćwiczenia obowiązkowe, jak i dowolne, wykonywały one czysto, z dynamiką i precyzją. Przeciętna ocena za wykonywane ćwiczenia na poszczególnych przyrządach sięgała granicy 9 pkt.

Najbardziej opanowaną konkurencją klasy mistrzowskiej kobiet były układy ćwiczeń dowolnych, obowiązkowych na poręczach, ćwiczenia wolne i skok przez konia; stosunkowo najłatwiej wypadły ćwiczenia na równoważni. Wśród młodych zawodniczek tej grupy na szczególnie wyróżnienie zasługują — Swierzy, Horzonek oraz nadzwyczaj utalentowana Nowak.

Z 12 mężczyzn, startujących w klasie mistrzowskiej, 10 uzyskało minimum klasyfikacyjne. Stanowi to, w stosunku do lat ubiegłych, bardzo poważne osiągnięcie. Jednak mimo znacznej, poprawy i dobrego przygotowania widzimy jeszcze dość duże dysproporcje między opanowaniem ćwiczeń przez zawodników i na poszczególnych przyrządach.

Np. w ćwiczeniach wolnych Jokieli, który zarówno w układzie obowiązkowym, jak i dowolnym otrzymał najwyższą w tej konkurencji ocenę — 9,55 i 9,5 punkta; na koniu z lekka osiągnął on zaledwie — 6,6 pkt., a na kółkach — 7,5 pkt. Ta wielka rozpiętość ocen za poszczególne przyrządy daje nienajlepsze świadectwo o wzroście wyników Jokiela, który specjalizuje się w ćwiczeniach wolnych, zapominając o przyrządach. Podobnie jest też z młodym Kłoską z CWKS-u i innymi czołowymi zawodnikami.

Nasi trenerzy nie od dziś wiedza o tych brakach, niemniej zbyt mało poświęcają oni uwagę zlikwidowaniu rosnących dysproporcji w ćwiczeniach na poszczególnych przyrządach.

Najniższym punktem mistrzowskiej drużyny męskiej są ćwiczenia na koniu z lekami. Niedostateczne opanowanie tych ćwiczeń zdecydowało o zwycięstwie naszej drużyny co najmniej o dwa dalsze miejsca na mistrzostwach świata w Rzymie. Również ćwiczenia na kółkach są drugim słabym punktem mężczyzn. Nieco lepiej opanowali oni drążek i poręcz. Bardzo mocną natomiast pozycję stanowią w zespole ćwiczenia wolne i skoki, których poziom i czystość wykonania wysoko się podniosł w stosunku do lat ubiegłych.

Najwięcej radości sprawiły zawody w klasie I mężczyzn i kobiet. Wykonywane ćwiczenia obowiązkowe jak i układy własnego na poszczególnych przyrządach oraz duża ilość młodych utalentowanych zawodników i zawodniczek, daje nam gwarancję, że klasa mistrzowska zostanie w najbliższym czasie poważnie wzmocniona. Najlepszym potwierdzeniem dobrego przygotowania zawodników jest zdobyte przez 98 na 108 startujących obowiązkowe minimum punktowe, przewidzianego dla I klasy.

W porównaniu do I i mistrzowskiej klasy zawodnicy klasy II byli słabiej przygotowani. Mimo to jednak poziom był na ogół dobry. Również i tu widzieliśmy wiele utalentowanej młodzieży. Ćwiczyła ona jeszcze niezbyt czysto i pewnie. Widząc zapał ćwiczących, uczuloweliśmy zwłaszcza z tą dyscypliną sportu, jesteście pewni, że wlewu spośród nich już w najbliż-



Skok przez konia w wykonaniu zawodnika „Gwardii”. Fot. Pienkowski (CAF)

szym czasie będzie dobrimi i wartościowymi zawodnikami.

W zespole kobiecych trzeba będzie dużo jeszcze popracować nad skokami; są one najsłabiej opanowane. W zespole męskich również dużo uwagi musi zwrócić trenerzy na ćwiczenia na koniu z lekami, które również i w klasie I są najsłabiej opanowaną konkurencją. Trzeba przypisać jednak, że już wielu spośród młodych ćwiczy na tym przyrządzie zupełnie dobrze. Przypadki męskie winny również bardziej wzbogacić i urozmaicić zeszkoli z przyrządów, a szczególnie z drążka.

Należy również podkreślić właściwą i zdyscyplinowaną postawę młodzieży podczas trwania zawodów. Jest to niewątpliwym dowodem, że praca wychowawcza w macierzystych sekcjach stała na lepszym niż dotąd poziomie.

mgr A. MAZUR

## Rekordzistka... Elżbieta Duńska

...Sprawia nam radością i przyjemnością wspomnieć. Złoty medal, rekord Polski i zwyciężny tytuł Akademickiej Mistrzostwa Świata — to pionierski start Duńskiej na Akademickich Mistrzostwach Świata w Budapeszcie. Złoty medal, rekord Polski i zwyciężny tytuł Akademickiej Mistrzostwa Świata — to pionierski start Duńskiej na Akademickich Mistrzostwach Świata w Budapeszcie. Złoty medal, rekord Polski i zwyciężny tytuł Akademickiej Mistrzostwa Świata — to pionierski start Duńskiej na Akademickich Mistrzostwach Świata w Budapeszcie.

## 199 cm w skoku wzwyż — nowym rekordem Polski

Pięknie spisał się w Budapeszcie najlepszy polski skoczek Lewandowski, który przechrząc wysokość 199 cm zdobył srebrny medal i ustanowił nowy rekord Polski. Pierwszym był w tej konkurencji Czechosłowak Kowar z tą samą wysokością.

Niemniej ciekawym od innych konkurencji był bieg kobiet na 80 metrów przez płotki. Wygrała zawodniczka NRD Koehler — 11 sek (rekord NRD) przed Gurewicz (ZSRR) — 11,3 i Bocianową — 11,4.

Bieg na 200 m wygrała bezapelacyjnie zawodniczka NRD Subitnicki osiągając bardzo dobry wynik 23,6 (rekord NRD). Czas ten jest równy rekordowi Europy. Drugie miejsce zajęła Itkina (ZSRR) — 24,2 przed Krepińską (ZSRR) — 24,3 i Lerczak (Polska) — 24,7. W pozostałych konkurencjach uzyskano następujące rezultaty: dysk kobiet wygrała Bełgładowa ZSRR — 43,56 przed Seredi Węgry — 43,59 i Manoliu Rumunia — 42,46. Kozłowska zajęła siódme miejsce — 40,14. W kulę mężczyzn zwyciężył Owspejan (ZSRR) — 15,88 przed Kovesdi (Węgry) — 15,70 i Georgescu (Rumunia) — 15,49. W dziesięcioboju mężczyzn złoty medal zdobył zawodnik NRD Meyer osiągając 6387 pkt.

## ...i mistrz Henryk Zimoch

...milkną oklaski. W zapelnionej od ostatniego miejsca sali Honevdu w Budapeszcie rozgrywał się dziesiąty polski mecz w tym czasie Młok skupiał kilkunastoosobową grupę cniopow i ożwiawak przagnacjone pojac sadami: Sobika, Nawrockiego Zaczyna — wielokrotnych reprezentantów Polski w szermierce.

Henryk Zimoch próbował początkowo walczyć we florecie, ale kiedy dostał się pod czujne oko fachowców ZS Górnik — Czypanki i Zaczyna, dostrzeżono u niego talent do zaniebunaj w Polsce konkurencji. Z tego powodu Zimoch w mistrzostwach Polski w 1952 i 1953 roku nie był dla niego pomyslny. Przegrywał w ćwierćfinale, a co najwyżej w półfinale, ale Rada Trenerów widząc jego zdolności powołała go do kadry narodowej.

Zwycięskie punkty w tegorocznym meczu ZS Górnik — UDA sprawiły, że Zimoch wyznaczony został do reprezentacji Polski na mecz z ZSRR. Debiut wypadł zupełnie dobrze w trzy miesiące później Henryk stanął na luksemburskiej planicy do walki o mistrzostwo świata, ale tym razem nie odniósł sukcesów i dopiero tutaj, w Budapeszcie spełniły się w ubczwartek jego marzenia. (u)

## Pawłowski trzeci, Zabłocki czwarty...

W sobotę zakończyli rozgrywki o akademickie mistrzostwo świata szabliscy, startujący w turnieju indywidualnym w liczbie 26 zawodników. Uczestników turnieju podzielono na pięć grup eliminacyjnych w których znalazło się m. in. pięciu Polaków.

Eliminacje zakończyli się dla Polaków pomyslnie. Kuszewski, Pawłowski, Piatkowski, Twardokens i Zabłocki zakwalifikowali się do półfinałów.

Trudno półfinałowych nie wytrzymało dwóch najmłodszych szablisców: Kuszewski i Piatkowski, którzy w tym roku dołączyli do drużyny reprezentacyjnej. Do finałów weszło czterech Węgrów, trzech Polaków (Pawłowski, Twardokens i Zabłocki) oraz Rumun Mustata.

Pośród naszych zawodników najlepiej wypadł Pawłowski, który mając największy zapas siły ruszył ostro do walki o tytuł mistrzowski, wygrywając z Kardosem (Węgry) 5:2, Orleyem (Węgry) 5:3 i Mustatą (Rumunia) 5:2. Ponadto Pawłowski zrewanżował się Zabłockiemu za porażkę w czasie II Ogólnopolskiej Spartakiady, wygrywając z nim na planyzy Honvedu 5:3, a następnie z drugim polskim finalistą mistrzostw — Twardokensem 5:2. Niewiele brakowało, aby Polak zdobył pierwsze miejsce, ponieważ do uzyskania ostatecznego zwycięstwa pozostały mu dwie walki z najlepszymi szabliscami węgierskimi Kerestensem i Hammerinem. Młodzi Węgrzy włożyli w te walki cały zapas sił, choć chociaż w turnieju indywidualnym uratować opinię sławnej węgierskiej szabli. To im się udało. Kerestes i Hammerin wygrali z Pawłowskim po 5:3, co dało Polakowi ostatecznie brązowy medal.

Wynik: turnieju szablowego: 1. Kerestes (Węgry) — 6 zwycięstw, 2. Hammerin (Węgry) — 6 zwycięz. 3. Pawłowski (Polska)

## XIII Plenum ZG i TOWARZYSZE z WU KIELCE

Zanim Zofia Michnicka stała się pracownikiem wydziału KF ZW ZMP w Kielcach — była zapalną zawodniczką.

Nie wiec dziwnego, że do pracy w zakresie sportu powołuje się sportowców.

Tow Michnicka, członkini znanego w kraju LZS Tumlin, nie przesłała oczywiście mimo pracy w ZW — trenować.

Szkoda byłoby, gdyby przestała...

Ale oto kierownictwo ZW (najdużożyciel tak wyobrażając sobie realizację uszkania XIII Plenum ZG...) postanowiło utrudnić dalszą drogę sportową swej pracowniczce.

W 1954 r. zdobywa ona mistrzostwo województwa w trzech konkurencjach: w dysku, kuli i granacie.

Po mistrzostwach — a przed Centralną Spartakiadą Wsi — tow Michnicka powołana zostaje na obóz kondycyjny.

I w tym nie ma nic dziwnego. Działu znaczą się dopiero teraz.

Przełożeni Zofii nie pozwalają jej iechać na kurs, (zamiast zachęcać), bo jest dużo roboty — akurat konferencja statutowa Zofii godzi się na to, bo i cóż jej pozostaje?

Trenuje jednak sama do mistrzostw Polski.

Nadchodzi termin wyjazdu do Biatogostoku. Nasza mistrzyni rzutów pakuje walizkę, ale...

I tu bomba na całego! Zwierzchnicy Zofii nie zwalniają jej! Trudno, moja miła! mistrzostwa mistrzostwami, a ty nie pojedziesz.

Na nic pismka próbuje i telefony różnych instancji sportowych ZW jest nieugięty.

Ekipa młodych sportowców dzwili się, że nie ma wśród nich Michnickiej.

A kiedy reprezentanci dowiadują się co i jak — idą hurmem do ZW.

Lecz ZW URZĘDUJE do 16-tej W gmachu — ponieważ był wycieczka — puisto i ekipa odjeżdża bez Michnickiej, będąc głęboko przekonana, że coś tu nie w porządku.

Co? Na pewno... Czyżby odpowiedziami pracownicy ZW w Kielcach rozumieją uchwały XIII Plenum ZG na opak?

TAST